

KURJER WARSZAWSKI

Sobota.

Dnia 3 (15) Marca 1856 Roku.

N^o 72.

Jutro, ŚŚ. Cyrjaka Dyakona i Tadjana D. M.
Niedziela Kwietnia.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMC, raczył zatwierdzić 23 Grudnia r. z., herb miasta *Homla* (w Gub: *Mohylewskiej*), ułożony w sposób następujący: Tarcza rozdzielona w poprzek na dwie równe części; w górnej herb Gubernji *Mohylewskiej*, w dolnej, w polu lazuruwem, Rys leżący. Tarcza uwieczniona koroną muralną, kamiennego koloru.

W Wielki Piątek i Sobotę przy Grobie **ZBAWICIELA**, kwestować będą **JJWW.** i **WW.**: w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym **Ś. JANA**, **JO. Xżna Czetwertyńska**, wraz z Xiężniczkami *Janiną* i *Olga*. W Kościele **Śgo ALEXANDRA**, *Prozorowa* i *Orzeszko*; u **PP. Kanoniczek**, Hrabina z *Krasieńskich Łubieńska*, wraz z Córką swoją Hrabianką *Emilją*; u **Śgo ROCHA**, Hrabina *Boroh* wraz z Hrabianą *Zyberg-Plater*; u **Śgo RAZIMIERZA Róza** z Hr. *Potockich Hrabina Zamoyńska*, wraz z Córką Hrabianką *Różą*; u **DZIECIĄTKA JEZUS**, *Ciechomska*; wszystkie te kwesty, są na korzyść Szpitala *Warszawskich*.

W r. 1855, od 1go Lipca po koniec t. r., posunięci zostali na wyższe stopnie: **Z Dyecezyi Lubelskiej**, **X. Jan Skolimowski**, na Probostwo w *Lubartowie*; **X. Jan Garbaczewski**, na Probostwo w *Krylowie*; **X. Sew. Trembicki**, na Probostwo w *Józefowie*, Ordynackim; **X. Jan Górski**, na Probostwo w *Horodle*. **Z Dyecezyi Kieleckiej**, **X. Karol Ratyński**, na Probostwo w *Tarnowie*; **X. Mikołaj Szymkiewicz**, na Probostwo w *Siemoni*; **X. Nestor Bieroński**, na Probostwo w *Małogoszozu*. **Z Dyecezyi Kujawsko-Kaliskiej**, **X. Stefan Galiński**, na Probostwo w *Donkowie*; **X. Karol Polner**, na Probostwo w *Goliczewie*; **X. Ignacy Papiewski**, na Probostwo w *Górze-Pabjańskiej*; **X. Paweł Knapieński**, na Probostwo w *Wiewcu*; **X. Walenty Kozłowski**, na Probostwo w *Borowni*; **X. Józef-Kalasanty Koldowski**, na Probostwo w *Łasku*; **X. Ignacy Wolski**, na Probostwo w *Cholowie*; **X. Antoni Ojrzanowski**, na Probostwo w *Opatówku*.

Zarząd 2go Oddziału Domu Schronienia **N. MARJI PANNY**, pod nazwą *Śgo WINCENTEGO à Paulo*.—W odwołaniu się do dawniejszego ogłoszenia swego, w przedmiocie mających się odbywać stopniowych losowań, na przyjęcie do Domu Przytułku w dniu 2 Maja r. b. 3ch wychowankę z pomiędzy córek ubogich rzemieślników, służących i wyrobników, w wieku od lat 8 do 12, podaje ponownie do powszechnej wiadomości, iż drugie losowanie na pomieszczenie w Zakładzie jednej z pomiędzy kandydatek przez Buchaltera Zarządu na listę zapisanych, odbędzie się w wielką Środę, to jest w dzień **Śgo JÓZEFA** 19go b. m. i r. o godzinie 2giej z południa, w domu **JW. Rzeczywistego Radycy Stanu Petrow**, przy ulicy *Chmielnej* N^o 1521, gdzie się mieści powyższy Przytułek. Przytem Zarząd nadmieniam, iż zapis kandydatek z dniem 12 b. m. zamkniętym został, aż do dalszego w tej mierze ogłoszenia. — *Warszawa*, dnia 1 (13) Marca 1856 r. — Zarządzająca wewnątrzniemi interesami, *Alexandra Petrow*.

JO. Xiężna Agastazja Łabanow-Rostowska, Małżonka Pałkownika, Fligel-Adjutanta **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI**, wyjechała do *Petersburga*.

JW. Hr. Seweryn Uruski, Marszałek Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, powrócił dziś rano o godzinie 4tej z *Krakowa*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że taxa chleba pytlowego przez Towarzystwo dla biednych i niezamożnych mieszkańców m. *Warszawy* wypiekanego, utrzymaną została do końca miesiąca *Marca* r. b. po kop: 4 za funt, czyli o 1 kopiejkę sr. niżej taxy przez Magistrat m. *Warszawy* ustanowionej.— Vice-Prezas Administracji Ogólnej, R: **R. S.**, **Piotr Hr. Łubieński**. Członek, Sekretarz, *Gebhardt*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kaliskiego, oświadcza wdzięczność Amatorom i Amatorkom muzyki, **WW.**: *Laudyn*, *Czajkowskiej*, *Szotarskiej*, **W. Zygantowi Szoldraczyńskiemu**, którzy w dniu 12/24 Lutego, uprzyjemnili wieczór i tak skwapliwie biegną zawsze naprzeciw przedstawiającym się dobrym czynom. Rada zawdzięcza również **W. Łęczyńskiej**, za współ-udział i **W. Eugenji Radolińskiej**, która wzięwszy Komedję *Zachód Słońca* pod swoje opiekuńcze skrzydła, z sercem pełnem miłosierdzia poniosła na ołtarz ludzkości zdolność i czas, ażeby przynieść ulgę biednym miasta *Kalisza*, niosąc ją i tak codziennie w własnym majątku, nieszczęśliwym tego roku włoścjanom. **W. Alexander Radoliński**, niewyczerpany w różnych odcieniach teatralnej sztuki, pełen wielkiej zdolności, jako amator teatru, tę całą zdolność, usilność, oddaje ubóstwu; nie jeden grosz dzięki temu poświęceniu, wpłynął za jego staraniem na rzecz nędzy i nieszczęścia. Piękne wspomnienie dobrego uczynku, niechaj Ci będzie nagrodą!! *Marja Mulatka* odegraną była dnia 19go Lutego (2 *Marca*) r. b., pod opieką już tyle razy niezmordowanej w czynach miłosierdzia **W. Skirgtelewicz**; powodzenie tej sztuki było zachwycające przez grę Amatorów; i tą razą jeszcze przychodzi Radzie podziękować **W. Alinie Polkowskiej**, która wcieliła w Publiczność tę myśl, iż każdy z darów danych mu od **BOGA**, winien cząstkę ich złożyć na ofiarę ubóstwa. **W. Słowiński**, który nie odbiega nigdy od podania ręki Radzie Opiekuńczej; wspólnie talentem przyczynił się do pomyślności Zakładów dobroczynnych. **W. Szpiess**, który gdy idzie o dobro ubogich, o ratunek nędzy, sam czynem i dobrą chęcią pomaga i zachęca do pracy w dziele miłosierdzia. **W. Chęciński**, który stoi na czele poświęcającej się młodzieży. Niech wam będą dzięki młodzi Amatorowie i Amatorki! **BÓG** dobre uczynki nie zostawia bez nagrody! Rezultat waszych niezmordowanych dobrych chęci, okazał się następujący, bez potrącenia kosztów. Z pierwszej reprezentacji rs. 225 k. 20; z drugiej rs. 206 kop: 90; z trzeciej rs. 156 kop. 50; razem rs. 588 kop: 60.— Za Opiekuna Przydującego, *Szczucki*.

Z powodu widowiska w *Teatrze Wielkim* na korzyść *Szpitali Warszawskich*, dzisiejsze Posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobr., odbędzie się o godzinie w pół do 6ej wieczorem.

Ś. p. Juljanna pierwszego ślubu *Steinmetz*, powtórniego *Kunisch*, Obywatelka, w wieku lat 67, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Stroškany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej jutro, o godz: 4ej po południu, z domu własnego pod Nr 2275, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Składam najczulsze podziękowanie szanownym Kapłanom, oraz Kolegom i Przyjaciołom, którzy raczyli w dniu 13 b. m. oddać ostatnią przysługę przy pochowaniu zwłok ś. p. Męża mego. Zapewniem, że okazana przez nich w tym względzie życzliwość, jest niejaką ulgą w moim teraźniejszym okropnym smutku. — *Karolina Odrobińska*.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera, od Dra F...., rsr. 3, dla bardzo biednej Wdowy *Bor:* z familją, zamieszkałej przy ulicy *Dzikiej*, N° 2303.

W d. 18 z. m., dawała koncert w *Kaliszu*, P. *Katarzyna Grabowska*, Artystka śpiewu, która kształciła swój talent we *Włoszech*. Koncert ten połączony był z dobrym uczynkiem, bo część jego przeznaczyła Artystka, na wsparcie ubogich.

W jednym z feletonów swoich, *Jules Janin*, wspomina o wystąpieniach w *Warszawie*, Pauny *Nadziei Bogdanow*.

Tegoroczny jarmark w *Lipsku*, zaczyna się dnia 7go Kwietnia, a kończy 26go t. m. Na jarmark ten, oraz do innych miast zagranicznych, za zakupem nowych towarów, wybierają się już Kupcy tutejsi.

Przy pomocy *BOZKIEJ*, i przez operację *Wgo Storgolewskiego*, Lekarza w *Maryampolu*, z ciężkiej trzynasto-miesięcznej choroby, o tyle do sił powróciłem, iż od trzech tygodni łożo boleści opuściwszy z każdym dniem czuję wracające zdrowie. Szanowny Lekarzu! dobroci Twego szlachetnego serca nie mogąc wynagrodzić, pozwól niech temi słowy, publiczną Ci złożę podziękę. — *Trapp*.

Ponieważ wiele osób zapytuje się listownie, czy można jeszcze otrzymać *Czytelnię Niedzielną* od Numeru 1go przy zaprenumerowaniu się na kwartał 2gi, tak, aby mieć pismo to kompletne; przeto pospieszamy oświadczyć, iż gdy zbyt mała liczba jest już egzemplarzy *Czytelnii* z kwartału 1go, z tego powodu, tylko osoby wcześniej zgłaszające się z prenumeratą do Głównego kantoru *Czytelnii* w Drukarni P. J. *Ungra* w domu PP. *Wizytek* na *Krakow-Przedm.*, będą mogły otrzymać zupełny od początku roku komplet *Czytelnii Niedzielniej*.

Jeszcze w r. z. mieliśmy sposobność pisania o młodym bardzo wiolonczeliście, *Stanisławie Thalgrün*, uczniu P. *Raweckiego*, Członka tutejszej orkiestry *Teatrów* a to ze względu na dokładną grę młodzieńczego artysty, gdy tenże dał się słyszeć w liczmem gronie najpierwszych znawców. Wczoraj znowu mieliśmy ponowioną tę przyjemność przez wystąpienie P. Sta: *Thalgrün* na jednej z zabaw muzycznych, którą bez zaprzeczenia do pięknych policzyć możemy. Dosyć bowiem przebież układ tej zabawy, aby się przekonać o wyborze dzieł. I

tak: *Uwertura Beethovena z Egmonta*, poprzedzał inne numera. Za nią poszły: *Wariacje Franconna* na wiolonczelę, wykonane przez P. *Thalgrün*, z towarzyszeniem kwintetu. Dwa śpiewy: *Preghiera* i *Le Crepuscule*, wykonał P. *Duszyński*. *Duet Moschellessa i Mendelssohna* na fortepjany, odegrali PP. *Ferdynand Duloken* i *T. Ejnert*, z towarzyszeniem kwintetu. *Wariacje z Normy* (*Dotzanera*) na wiolonczelę, również z towarzyszeniem kwintetu, oddał P. St: *Thalgrün*, zaś solo na fortepjan P. F. *Duloken*. Dwa wreszcie utwory, a mianowicie: *La Venisse* (*Batta*) i *Mazurek* P. *Maurycego Karassowskiego*, na wiolonczelę i fortepjan, wykonane przez PP. St: *Thalgrüna* i *J. Einerta*, zakończyły tę przyjemną muzyczną zabawę, w której zacząwszy koncertanta, a nie wyłączając nikogo z przyjmującym w niej udział, wszyscy odznaczyli się i dokładnością wykonania i talentem. Nikt z groźna słuchaczy nie odszedł bez zadowolenia, a ciągłe oklaski, jakich sprawiedliwie nie szczędzono nikomu, a szczególnie też młodemu koncertantowi, tak szybko postępującemu pod okiem swego Nauczyciela Pana *Raweckiego*, w grze na wiolonczelli, były najlepszym dowodem, o ile gra wszystkich, uczyniła zadość wszelkim wymaganiom znawców.

W ciągu b. r., wyjdzie z druku nakładem *Merzbaucha*, nader szacowne dzieło X. J. *Gaume*, tego znakomitego pisarza, który w świecie Katolickim rozgłosną pozyskał sławę, p. t: *Dzieje życia rodzinnego wszystkich starożytnych i tegoczesnych ludów, czyli wpływ Chrystjanizmu na stosunki rodzinne, tłumaczone z francuzkiego*, według drugiego wydania przez G. z P. B., tłumacza *Historji Kościoła*. Znakomite powodzenie przyswojonego mowie naszej dzieła tegoż Autora, p. t: *Calosé i Zasady Wiary Katolickiej* (*Catechisme de persévérance*), i obecnie wyjść mającemu, równą rokuje wziętość. Dzieje życia rodzinnego wszystkich starożytnych i terażniejszych ludów, czyli wpływ Chrystjanizmu na rodzinę, ten święty zawizek wszelkiego społeczeństwa, muszą żywo obchodzić każdego. Nie wątpim więc, że dzieło powyższe będzie skwapliwie poszukiwane i z wielkiem czytane zajęciem przez ogół, który ocenając według rzeczywistej wartości tej treści dzieła, z niezmordowanem zawsze przyjmuje współczuciem rozpowszechnienie ich w języku polskim. Wkrótce zapewne ogłoszone prospekta, dadzą bliższą o tem tłumaczeniu wiadomość; my pospieszamy tylko ze zwiastowaniem onego, ponieważ wiadomo nam, iż przekład polski jest już prawie ukończony.

Doktor *Markusfeld* z *Kutna*, przeniósł się na mieszkanie do *Warszawy*, i tymczasowo stanął w hotelu *Polskim* pod Nr 12; gdzie od godziny 8ej do 10ej rano, zaś od godziny 2giej do 4tej po południu, biednym chorzym pomoc udziela. — Od początku Kwienia r. b. obrał sobie stałe pomieszkowanie w domu Nro 586 lit: B, przy ulicy *Długiej*, w domu *W. Cyprysińskiego*, dawniej *Bleszyńskiego*, wprost sztachet, na Isemem piętrze od frontu, i w tych samych godzinach dla biednych poświęci swe rady.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały żądają rs. 5 kop: 34, dają rs. 5 k. 32¹/₂; za obitgi *Skarbows* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 51, wartość kuponu rs. 1 kop: 82¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu,

żądają rs. 15, wartość kuponu kop: 13²/₈; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 98 k. 55; z r. 1855, żądają rs. 99 kop: 22, wartość kuponu rs. 2 k. 11¹/₈.

W pośród ogólnego ruchu na nadchodzące Święta, nie dali się także wyprzedzić i PP. *Krawcy*. Między innymi, Pan *Szozeciński*, znany równie z dokładnego wykonczenia powierzonych mu robót, jako też eleganczkich krojów, przygotował w swoim składzie, przy ulicy *Wierzbowej* w domu W. *Zablockiej* (dawniej *Dmuszewskiego*) mnóstwo gotowych modnych garniturów, które obok wytwornej roboty, zalecają się jeszcze przystępną ceną. Niemalże to dwie dogodności.

Do dzisiejszego Kurjera, dołączamy dla wszystkich Prenumeratorów, *Prospekt*, na *Kronikę Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, mającą wychodzić w miejsc *Dziennika Warszawskiego* od dnia 1go Kwietnia 1856 roku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Bukiet i Pocałowanie*, Panie: *Ziemnińska* 4-kroć, *Mazurowska* 2-kroć, Panna *Pruzińska* 2-kroć, oraz PP. *Stolpe* 4-kroć, *Chomanowski*, *Chęciński* i *Świeszewski* po 2-kroć; po Kroto: *Ulicznik Warszawski*, *Wszyscy*, i oddzielnie P. *Chomiński* 2-kroć.

ANGLJA. *London, 10go Marca*. — Przez park *St. James* ma być poprowadzoną nowa ulica, łącząca cyrkulę *Westminster*. *Pimlico* i *Belgravia*, z okolicą *Pal-Mall*. — Redakcja *Morning-Chronicle*, zamysła wydawać tanie codzienne pismo, którego numer, peony kosztować będzie, pod tytułem: *Morning-News*. (N. Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń, 10go Marca*. — Fligel-Adjutant Króla *Pruskiego*, Baron *Manteuffel*, dziś wieczorem wraca do *Berlina*. (Schl: Ztg).

Minister sprawiedliwości v. *Krauss*, ma w miejsce zmarłego Hr: *Toffe*, objąć Prezesostwo Sądów: Najwyższego i Kassacyjnego; a Redca Państwa, Kawaler *Salvotti*, zostanie Ministrem. — Cesarz kazał wybić medal na pamiątkę zawarcia Konkordatu. (N. Pr: Ztg).

BELGJA. — Dnia 2go b. m. CESARSKO-ROSSYJSKI Poseł Hr: *Chreptowicz*, wręczył Królowi na szeregółoem posłuchaniu notę, zawiadamiającą o wstąpieniu w związek małżeńskie J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, z J. C. W. WIELKĄ XIĘŻNĄ ALEXANDRA PIOTRÓWNA. (Ind: Belge).

DANJA. *Kopenhaga, 8go Marca*. — Hrabina *Danner*, Małżonka Króla, zachorowała podobno niebezpiecznie. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 9go Marca*. — Konferencje, jak to już donosiliśmy, zwolna się posuwają, lecz z coraz większą nadzieją powodzenia. Trudności jakie podobno w zeszłym tygodniu wydarzały się, rozłatwiono i pozostają tylko niektóre szczegóły do roztrząśnienia. Wątpliwą kwestją są jeszcze Xięstwa *Naddunojskie*, dla których organizacja istnieje dwa projekta. Według jednego, terażniejsza organizacja z modyfikacjami pewnymi ma być ustaloną; według drugiego, oba Xięstwa w jedno Państwo pod lennictwem *Porty* połączone być mają. Zdaje się jednak, że dla nieprzedłużania konferencji, ostateczne rozstrzygnięcie niektórych szczegółów do następnego odłożeniem zostanie. — Pełnomocnicy są w ogóle przedmiotem uprzejmości w salonach urzędowych i politycznych. Onegdaj był dla nich wieczór i koncert u Xiężnej *Bagratiou*; wczoraj przyjmował wszystkich Marszałek *Vaillant*, od którego udali się na wieczór do ambasady *Angielskiej*. — P. *Capefigue* wydaje wkrótce dzieło historyczne *Katarzyna Medicis*. Zawiera ma ono wiele dotychczas nieznanych a ciekawych dokumentów historycznych. — Zdaje się już nie nlegać wątpliwości, że PAPIEŻ będzie Ojcem Chrzesnym, a Królowa *Pacująca Szwedzka* Matką Chrzesną przyszłego potomka Cesarzkiego. PAPIEŻ będzie reprezentowany przez Legata. — Obicia pokoju przygotowanego dla dziecka Cesarzkiego, kosztują 40,000 fr. Są one haftowane w złote pszczoły. — W północnej *Francji*, pojawiają się nadzwyczaj częste pożary. (Ind: Belge).

Paryż 10 Marca. — Spadanie kursów giełdowych w *Paryżu* przypisują w ogóle przeciążeniu giełdy papierami, oraz brakowi zupełnemu pewnych wiadomości o konferencjach *Paryżkich*. — Cesarz przyjmował wczoraj Nuncjusza PAPIEŻKIEGO *Mgre Sacconi*, który mu wręczył list od Ojca Śgo. — Tegoż dnia J. C. Moś otrzymał od Posła *Szwedzkiego* listy Króla i Królowej *Szwecji*. Zdaje się, że oba wspomniane pisma dotyczą kwestji Chrztu spodziewanego potomka Cesarzkiego. — Matka znanego *Armanda Marrast*, zmarła w *Paryżu*. — Ceny zboża niustannie spadają we *Francji*. (N. Pr: Zeit):

Paryż, 12 Marca, (wiad: tel). — Stan zdrowia Xięcia *Hieronima*, dziś pogorszył się. (K. Pr: St: An:).

PERSJA. — *Perski* Minister wojny, zmarł nagle w czasie podróży w *Kirmanszach*. — Na brzegi zatoki *Perskiej* wysłane zostały wojska wraz z artylerją, dla odparcia siłą wszelkiego ataku ze strony *Anglików*. — Listy z *Damaszku* 9go Lutego datowane, wspominają, iż Poseł *Francuzki* w *Teheranie*, *Bourré*, poszedł za przykładem Posła *Angielskiego*, i zerwał stosunki z dworem *Perskim*. — Nadzwyczajny Poseł *Francuzki*, Baron *Lejeune*, który jechał przez *Bagdad* do *Persji* z ratyfikacją traktatu przez P. *Bourré* między obu krajami zawartego, i wiózł *Szachowi* W. *Krzyż Legji honorowej*, zatrzymał się z tego powodu w *Bagdadzie*, i tam oczekuje na dalsze rozkazy. (N. Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 13go Marca*. — P. *von Kochow*, który zabił w pojedynku Pana v. *Hinckeldey*, stosownie do przepisów kodexu karnego, został uwolniony z aresztu, dawszy słowo honoru, iż stawia się na każde żądanie sądu. Dotychczas nie jest dokładnie wiadomy powód tego pojedynku. — Drugim równie smutnym wypadkiem w *Berlinie* jest, iż wczoraj Rzeczywisty Radca Tajny Dr *Raumer*, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu. (N. Pr: Ztg).

(Wiad: tel) — Wczorajsza *Preussische Correspondenz* donosi co następuje: »Poseł *Francuzki* wręczył dziś Prezesowi Ministrów P. *Manteuffel* depeszę Hrabiego *Walewskiego*, który jako organ konferencji *Paryżkich*, komunikując wyciąg stosownego protokołu, jednocześnie wzywa *Prusy*, aby ze względu na interes *Europejski*, oraz jako należące do podpisania traktatu z 1841 r., mianowały Pełnomocnika dla wzięcia udziału w konferencjach.» *Gazeta* pomieniona dodaje, iż *Prusy* uczynią zadość temu wezwaniu. (S. Ztg).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol, d. 28go Lutego*. — Xiążę *Kallimachi*, myśli wyjechać do *Wiednia*, lecz

już nie jako Ambassador, ale Poseł Nadwyczajny i Minister Pełnomocny. — W Azji Mniejszej panuje ciągle sroga zima. Niedawno w górach tamecznych lawina śniegowa zasypała karawanę z 80 osób złożoną. Pięćdziesiąt z nich zdołano wydobyć i przywrócić do życia. — Z Krymu wiadomości dochodzą do 23go b. m. Od kilkunastu dni panowały tam deszcze, śnieg i zima. — Teatru Francuzkie mają niezłe powodzenie, ale Angliacy, którzy zaniechali farsy i komedje, a wzięli się do dramatów, melodramatów i tragedji, widzą swe ławki teatralne puste. (Lud: Belge).

Parostatak Angielski *Falcon*, wynajęty przez Rząd Francuzki, zatonał w drodze do Smyrny. Osadę ocłono. (K. Pr: St: Anz:).

WŁOCHY. — Dnia 3 Marca zmarł w Rzymie w podeszłym wieku, Kardynał *Bianchi*. (Był on Zakonnikiem *Kamedulę*). (Nene Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Na dniu 11tym Maja, otworzy Król: Akademia *San Fernando* w Madrycie, na rozkaz Królowej *Isabelli*, swą pierwszą powszechną wystawę artystyczną, do czego zaproszeni zostali malarze i rzeźbiarze wszystkich krajów. Z końcem wystawy, będą rozdawane złote medale w wartości 160 do 750 franków, i jeden wielki medal wartości 2,500 franków. Medal ten otrzyma artysta, którego dzieło uznane zostanie za najznakomitsze z całej wystawy. — Od 1853 do Grudnia 1854, liczą w Paryżu 9,096 wypadków śmierci na cholere, na 906,067 ludności. Cholera w r. 1852 zabiła 18,000 ludzi na 700,000; w 1849 zaś, 19,000 na 1 milion. Trzecie więc zjawienie się cholery, było daleko słabsze jak dwa pierwsze; śmierć zabierała połowę cyfry zapadających. W dwóch pierwszych pojawieniach się, cholera trwała 7 do 8 miesięcy, ostatni raz tylko 4 miesiące. — W okręgu *Pithiviers* we Francji, powzięta jakaś młoda dama szczególną myśl postawić się na loterję. Rozpisała 300 losów po 1,000 franków, i kto wygra, otrzyma z ręką młodej, pięknej dziewczycy, i cały dochód z loterji w posagu. Losy te jednak mogą być sprzedane tym tylko, którzy się podobają damie; w tym zamiarze więc zastrzegła sobie półgodzinną rozmowę z każdym, kto pragnie mieć udział w tej loterji. Tylko wdowcy i kawalerowie mogą brać losy, a nawet jedna osoba kilka. Ciągnięcie naznaczone zostało na dzień Św. KATARZYNY 25go Listopada. Na ubiegających się o te losy niezbývá wcale; mianowicie miało się zgłosić wielu *Anglików*, którzy nie dadzą się wyprzedzić nikomu w takich dziwactwach. — Nie zawsze dobrym jest wielki *zapat*, jak np. u flinty.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Celiński Kazi: Oby: z Grójca nr 603; Czarnowski Ign: Ob: z Raków nr 625; Dąbkowski Iga: Oby: z Ostrołęki nr 625; Gołuchowski Józ: Oby: z Lublina nr 625; Hempel Joachim Oby: z Siedlec nr 584; Korzeniewski Mich: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Lutoskiński Adam Oby: z Kalisza nr 1255; Skrzyński Cyprjan Ob: z Zastuk nr 625; Sopoćko Eug: Major z Kowna nr 625.

Wyjechali: Aledyński Paw: Jen: Major do Lublina; Boscy Ale: Oby: do Gawarca, i Marceł Ob: do Wilamowa; Huba Felle: Ob: do Falęcina; Rzempełowski Stan: Ob: do Sochaczewa; Schultze Ferdy: Porucz: Wojsk Pruskich do Białegostokn.

Przyjechali koleją żelazną: Jagagne Leop: i Lombeau Piotr: Józ: Mechanicy z Bruxelli nr 603; Zamoyska Józ: Hr: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: v. Maller Józ: dym: Kapł: Wojsk Austrja: do Wiednia; Oraczewski Wojc: Jubiler do Poznania; Parzelski Radca Hono: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Do Handlu Jana Bleszyńskiego (Junior), w domu Teatralnym pod filarami Nr 474, nadeszły SZYNKI Bajońskie, SZYNKI Westfalskie, PEREFLEJSZ Hamburgski wędzony i gotowany, PÓLGEŃSKI Pomeraniański, PASZTETY Strasburskie z grzech wiatrób z truflami, także z kaczych wiatrób z truflami w terynkach różnej wielkości, Pasztety Bordoskie z kuropatw z truflami w ciastcie, Truflie Perygodzkie w puszkach i w butelkach, Owoce w syropie, wódce francuzkiej, w galarecie francuzkiej, Owoce w syropie Angielskie, Pikle Angielskie i Indyjskie, Sosy różne i Musztardy tak Francuzkie jako i Angielskie, Sliwki Francuzkie czarne w różaych gatunkach; świeże wyborne WINOGRONA Hiszpańskie, tudzież LIKWORY Bordoskie z dozbnych porcelanek i butelkach; Szwajcarski ABSINTHE, Kirszwasser i Gentiana, COGNAC stary, SER Nefszatelski, Strachino, Chester, Limburgski, Parmezan, Szwajcarski i Holenderski; Prawdziwy Neapolitański MAKARON, tudzież różne świeże BAKALJE i KORZENIE na Święta.

Do znakomitej rozległości dóbr w kraju położonych, potrzebny jest od S. Jana, RZADCA onych, którzyby gruntowną znajomość, teorycznie i praktycznie, pod względem uprawy ziemi, chowu inwentarzy i t. p., posiadał. Osoba z takim usposobieniem, w sile wieku, może się zgłosić po dalsze zainformowanie pod Nr 1374, a Stróż miejscowy wskaże.

Wychodząc z domu wprost Komory, przy ulicy Elektoralskiej, idąc ulicą Zimną i plac za Żelazną Bramą na Graniczną, zgubiona została DYWIZKA złota z dwoma kluczykami, jeden duży, drugi jak pieczątką, złote. Ktoby je oddał pod Nr 967 przy ulicy Granicznej, otrzyma nagrody ra. 1 k. 50.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1315, w dziedzińcu pierwszym gdzie targ, są urządzone nowe SKLEPKY, do najęcia od Włokiej-Nocy r. b., na różne przedmioty; służyć też mogą na Sklepy Ruskie, lub też dla Starozakonných na łokielowe towary, których w tym targu nie ma. Wiadomość u Właściciela na 1m piętrze, na prawo.

Jest do sprzedania 6 KRZESEŁ mahoniowych, pasowym adamaszkim kryte, przy ulicy Nalewki pod Nr 2261. Wiadomość w handlu Wędlia.

PLASZCZ jasno-szaraczkowy, podbity szopami, w dobrym stanie będący, zostawiłem dnia 9 b. m. w Restauracji w Łowiczu; a przez pomyłkę wzięłem inny, także podbity szopami, ale w lichym stanie. Upraszam więc łaskawego Pana, który mój Plaszcz posiada, aby raczył go zwrócić, a odebrać swój. Reszta posyłki chętnie zwrócę. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1040, do Właściciela domu Wnorowskiego.

W samym środku Nowego-Światu, po lewej stronie pod Nr 1305, jest do najęcia od Sgo Jana r. b., CAŁE 2gie PIĘTRO od frontu, składające się z Salonu, 4ch Pokoików, Garderóbki, 2ch Passaży, i Kuchni obszernej z oddzielnym wchodem, z pięknym widokiem na Saską Kępe i Pragę, za rsr. 400 rocznie.

GEŁ, KUBY i KACZKI, zamrożone; oraz MAŁA pszena, nadszedł transport z Gub: Kurskiej, do Sklepu w Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą pod Nr 27 i 141, wprost ulicy Rochmalnej, których nabyć można w każdym czasie; z czem polecam się Sz: Publicz: — M. Lifincow.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na Wile stop 4, call 6. TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko na dochód Szpitali wszelkich Wyznań, jak ogłoszono. (Dla nagłej słabości Panny *Freitag*, zamiast 2go aktu Baletu *Wyspa Miłość*, dany będzie Iszy akt Baletu *Katarzyna Córka Bandyty*. — Jutro, *Paquita*. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ulicznik Warszawski*. Ziemia obiecana.